

Kobiela najlepszy

Data publikacji: 17.07.2017 12:40

Od początku tego sezonu Samochodowych Mistrzostw Tychów załoga jadąca z rejestracją SCI - Łukasz Kobiela i Tobiasz Spratek ocierali się o zwycięstwo. Jeździli szybko i regularnie plasowali się na podium kolejnych rund cyklu, ale do najwyższego stopnia podium zawsze brakowało kilku bezcennych sekund. Aż do wczoraj (16.07)...

W słoneczną niedzielę (16.07) załoga czarnego Mitsubishi Lancer Evo IX nie miała sobie równych w próbach sportowych wytyczonych na torze testowym Fiat Chrysler Automobiles w Bieruniu. Drugim miejscem musiał zadowolić się Florian Wójcik-Mirski, który w tym roku zwyciężał już trzy razy. Po raz pierwszy w tym sezonie na podium wbiła się załoga samochodu z napędem na jedną oś. Dokonali tego Maciej Watras z Kamilem Kluczewskim, jadący Renault Clio.

W obecnym sezonie pogoda jest wyjątkowo łaskawa dla pretendentów do tytułu Samochodowego Mistrza Tychów. Podobnie jak cztery poprzednie, także i piąta runda cyklu została rozegrana przy bezdeszczowej pogodzie. W niedzielę 16 lipca rywalizacja na torze Fiata toczyła się w wysokim tempie nie tylko za sprawą szybko jeżdżących kierowców. Podczas piątej odsłony tegorocznej rywalizacji w SMT, zawodnicy startowali do prób równolegle – obok siebie i przejeżdżali dwa warianty trasy. Dzięki temu zmagania 81 załóg przebiegały wyjątkowo sprawnie, a kibice niemal co chwile mogli obserwować samochody przejeżdżające w różnych miejscach obiektu w Bieruniu. Tradycyjnie już, najbardziej obleganym punktem widokowym był szczyt stromego podjazdu, po którym wiele samochodów efektownie wzbijało się w powietrze, by chwilę później zaliczyć mniej lub bardziej miękkie lądowanie.

W klasie Cento, przeznaczonej dla załóg w samochodach, które przed laty były produkowane w tyskiej fabryce Fiata, po raz drugi z rzędu triumfowali Marek Mendela i Robert Krzyża (Fiat Seicento). Dzisiejszy wynik to jednocześnie czwarte podium tej załogi w obecnym sezonie SMT. Drugie miejsce padło łupem Wojciecha de Weyhera pilotowanego przez Michała Sołtysiaka. Co ciekawe, zaledwie 1,35 sekundy zabrakło do tego, by ten duet wywalczył podwójne podium w 5. rundzie tyskiego cyklu. De Weyher i Sołtysiak startowali także w odwróconych rolach – pierwszy pilotował, a drugi prowadził. Fiat Seicento z Sołtysiakiem za kierownicą był jednak odrobinę wolniejszy od tego, którym jechali Wojciech Najgrodzki z Jakubem Najgrodzkim – zdobywcy trzeciego miejsca (Fiat Cinquecento).

Z kolei w klasie 1 całe podium również przypadło załogom w Fiatach Seicento, choć w tej kategorii rywalizowali także zawodnicy w takich samochodach, jak Suzuki Swift, Honda Civic czy... FSO Polonez. Zwyciężyli Paweł Oślak i Patrycja Wendzel. Ten duet zajmował już w tym sezonie miejsca drugie i trzecie, a dziś przyszedł czas na pożądany przez wszystkich sportowców najwyższy stopień podium. Nieco ponad 4 sekundy do triumfatorów stracili Michał Kociołek z Arletą Walaszek. Trzecie miejsce wywalczyli Łukasz Semik i Katarzyna Gunia (8,07 s straty).

Daniel Dembinny i Damian Włodarczyk (Honda CRX) to zwycięzcy rywalizacji w klasie 2. Dzisiejszy sukces to już drugie zwycięstwo i czwarte podium tych zawodników w obecnym sezonie SMT. Wyższość Dembinnego i Włodarczyka musiały uznać załogi Ciombor/Pater (Honda Civic) oraz Stasik/Pękala (Citroen C2) – zdobywcy odpowiednio drugiego i trzeciego miejsca.

Na wyróżnienie zasłużyła cała czołówka klasy trzeciej. W tej kategorii podium utworzyły załogi: Watras/Kluczewski (Renault Clio), Gruca/Okrutniak (Renault Clio) oraz Kępa/Bywalec (Honda Civic). Warta odnotowania jest nie tylko bardzo zacięta i wyrównana rywalizacja, jaką toczono w tej klasie – Michał Gruca stracił do zwycięzcy niecałe 2 sekundy, a Łukasz Kępa – 4,5 s. W nieoficjalnej klasyfikacji generalnej całych zawodów wspomniane trzy załogi wyprzedziły tylko dwa duety w mocniejszych samochodach z napędem na wszystkie koła. Zwycięzcy klasy trzeciej są jednocześnie trzecią najszybszą załogą 5. rundy cyklu organizowanego przez Automobilklub Ziemi Tyskiej.

W klasie 4 – przeznaczonej dla załóg dysponujących najmocniejszymi i napędzanymi na 4 koła samochodami Łukasz

Kobiela wziął rewanż za pierwszą rundę SMT 2017. 5 marca najszybszy był właśnie Kobiela, ale za trącenie jednej z szykan otrzymał 10 sekund kary i ostatecznie zwycięstwo odniósł Florian Wójcik-Mirski. Dziś karty się odwróciły i to Wójcik-Mirski musiał pogodzić się z 5-sekundową karą, która kosztowała go zwycięstwo. Z kolei Łukasz Kobiela i jego pilot Tobiasz Spratek (Mitsubishi Lancer Evo IX) zaliczyli bezbłędną rundę. Równo przejechali wszystkie próby i odnieśli pierwsze w tym sezonie zwycięstwo. Trzecia lokata przypadła załodze Marcin Ogrodniczak/Adam Knopisz w Subaru Impreza. - ***Ta runda przyniosła nam dużo pozytywnych emocji. Przyjechaliliśmy bez konkretnych oczekiwań dotyczących wyniku, ale na nowych oponach Race GC, więc spodziewaliśmy się, że czasy będą lepsze i pojedziemy skuteczniej niż w poprzednich rundach. I faktycznie, okazało się, że dobór opon był kluczowy w dzisiejszych zawodach. Wykorzystaliśmy też nasze doświadczenie i nawiązaliśmy skuteczną walkę z Florianem Wójcikiem-Mirskim. Z przejazdu na przejazd przesuwaliśmy granicę naszego tempa. Przed ostatnią próbą mieliśmy przewagę nad rywalami, więc dla nas finałowy przejazd był także sprawdzianem charakteru i umiejętności radzenia sobie z presją*** – mówił wyraźnie zadowolony Łukasz Kobiela

Na torze Fiata rywalizowali dziś także zawodnicy w samochodach napędzanych na tylne koła. W tych zmaganiach najlepsze okazało się rodzeństwo – Adam i Lucyna Owczarz (Nissan 350Z). Drugie miejsce w klasie RWD wywalczyli Tomasz Mizera z Sławomirem Wajsmanem (BMW e36). Na mecie zawodów te dwie załogi dzieliła mniej niż sekunda. Niecałe 6 sekund straty do zwycięzców zanotowali Paweł Rączka i Michał Kołotyło (BMW e36), którzy zajęli 3. miejsce. - Jestem zadowolony, bo polataliśmy sobie na hapie, ale nie zostawiliśmy tam zawieszania, ani żadnej innej części samochodu. Nasz seryjny samochód dał radę i mimo, że swoje waży, to latał równie dobrze, jak lekkie Seicento. Wszystkie przejazdy wyszły nam dobrze. Staralem się jechać jak najbardziej płynnie, precyzyjnie na szykanach, dosłownie na milimetry. Z rundy na rundę staramy się być coraz lepsi i szybsi, zwłaszcza że w naszej klasie (samochodów z napędem na tylne koła – przyp. red.) rywalizacja jest bardzo zacięta. Każdy daje z siebie wszystko i dlatego zawody są takie fajne – oceniał Adam Owczarz

Rywalizacja w klasie gość tym razem toczyła się w raczej skromnym gronie czterech załóg. Bezapelacyjny triumf wywalczył Tomasz Mrzygłód pilotowany przez Krzysztofa Janika (Honda Civic). Ta załoga wypracowała sobie aż 14 sekund przewagi nad Łukaszem Ulmanem i Piotrem Czerkaskim (Honda Civic) oraz niemal 25 sekund nad Marcinem Gaciarem i Sylwią Korytkowską (Nissan Sunny).

Finałowa runda Samochodowych Mistrzostw Tychów 2017 jest zaplanowana na 10 września.

Klasyfikacja generalna 5. rundy Samochodowych Mistrzostw Tychów (16 lipca 2017):

1. Łukasz Kobiela/Tobiasz Spratek (Mitsubishi Lancer Evo IX) 7:56,38 s.
2. Florian Wójcik-Mirski/Michał Kociołek (Subaru Impreza Maptek) + 0,72 s.
3. Maciej Watras/Kamil Kluczewski (Renault Clio) + 12,04 s.

Klasa K4:

1. Łukasz Kobiela/Tobiasz Spratek (Mitsubishi Lancer Evo IX) 7:56,38 s.
2. Florian Wójcik-Mirski/Michał Kociołek (Subaru Impreza Maptek) + 0,72 s.
3. Marcin Ogrodniczak/Adam Knopisz (Subaru Impreza) + 24,37 s.

Klasa K3:

1. Maciej Watras/Kamil Kluczewski (Renault Clio) 8:08,42 s.
2. Michał Gruca/Daniel Okrutniak (Renault Clio) + 1,89 s.
3. Łukasz Kępa/Krysia Bywalec (Honda Civic) + 4,3 s.

Klasa K2:

1. Daniel Dembinny/Daniel Włodarczyk (Honda CRX) + 8:23,49 s.
2. Grzegorz Ciombor/Dawid Pater (Honda Civic EK4 Rally) + 6,92 s.
3. Romuald Stasik/Grzegorz Pękala (Citroen C2) + 11,57 s.

Klasa K1:

1. Łukasz Semik/Mateusz Bartosik (Fiat Seicento) 7:40,79 s.
2. Michał Kociołek/Marcin Bieniak (Fiat Seicento) + 2,47 s.
3. Krystian Pawlik/Łukasz Salwirak (Fiat Seicento) + 4,73 s.

Klasa CENTO:

1. Marek Mendela/Robert Krzyża (Fiat Seicento) 8:52,87 s.
2. Wojciech de Weyher/Michał Sołtysiak (Fiat Seicento) + 4,85 s.
3. Wojciech Najgrodzki/Jakub Najgrodzki (Fiat Cinquecento) +11,01 s.

Klasa RWD:

1. Adam Owczarz/Lucyna Owczarz (Nissan 350z) + 8:13,11 s.
2. Tomasz Mizera/Sławomir Wajsman (BMW E36/Compact/m3) + 0,99 s.
3. Paweł Rączka/Michał Kołotyło (BMW E36) + 5,45 s.

Klasa GOŚĆ:

1. Tomasz Mrzygłód/Krzysztof Janik (Honda Civic VTI) 8:39,71 s.
2. Łukasz Ulman/Piotr Czerkaski (Honda Civic) + 14,02 s.
3. Marcin Gaciarz/Sylwia Korytkowska (Nissan Sunny) + 24,88 s.

mat.pras./red.